

*XIV C 479/22*

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 czerwca 2024 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Jolanta Czajka-Bałon

Protokolant: st. prot.sąd Magdalena Grzybowska

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2024 r. w Pile

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. G., M. G.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

1. ustala, że umowa kredytu budowlanego w walucie wymienialnej Nr (...) zawarta 29 września 2008 r. między powodami A. G. i M. G. , a poprzednikiem prawnym pozwanego Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W., jest nieważna;

2. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów A. G. i M. G. łącznie kwotę 173 521,61 z (sto siedemdziesiąt trzy tysiące pięćset dwadzieścia jeden złotych i 61/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot :

– 146 350,11 zł od dnia 30 marca 2022 roku do dnia zapłaty,

- 20 815,94 zł od dnia 01 września 2023 roku do dnia zapłaty,

- 6 355,56 zł od dnia 07 marca 2024 r. do dnia zapłaty;

3. kosztami procesu obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od niego na rzecz powodów łącznie jako zwrot kosztów procesu kwotę 12 064 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Jolanta Czajka-Bałon

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 30 marca 2022 r. przeciwko (...) Bank (...) S.A. powodowie M. G. i A. G. wnieśli o:

1. ustalenie, że zawarta przez strony umowa o kredyt budowlany w walucie wymienianej nr (...) z dnia 29 września 2008 r. jest w całości nieważna,

2. i w przypadku uwzględnienia żądania pozwu określonego w pkt 1) o zasądzenie od pozwanego ona rzecz powodów solidarnie kwoty 146.350,11 zł;

albo ewentualnie

3. ustalenie, że § 1 ust. 1, § 2 ust. 1, § 17 pkt 1 umowy o kredyt budowlany w walucie wymiennej nr (...) z dnia 29 września 2008 r. oraz § 37, § 28, § 39 ust. 5 i 7, § 40 ust. 1 i 2 regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego z 20 grudnia 2007 r. stanowiącego na mocy § 17 pkt 1 umowy integralną część umowy kredytu hipotecznego są nieważne lub abuzywne (bezskuteczne) w zakresie określającym klauzulę indeksacyjną i waloryzacyjną,

4. i w przypadku uwzględnienia żądania pozwu określonego w ppkt 3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 50.866,03 zł.

Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania w tym wynagrodzenia z tytułu zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych z odsetkami ustawowymi określonymi w tych przepisach oraz o udzielnie im zabezpieczenia roszczenia niepieniężnego objętego żądaniem głównym pozwu poprzez unormowanie praw i obowiązków stron postępowania na czas jego trwania i zawieszenie obowiązków dokonywania spłaty rat kredytu mieszkalnego na podstawie umowy o kredyt budowlany w walucie wymiennej nr (...) z dnia 29 września 2008 r. w okresie od dnia wydania postanowienia do czasu uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że sporna umowa została zawarta na wzorcu, który uniemożliwiał powodom ocenę ryzyka kursowego, jakie wiązało się z jej zawarciem. Jednocześnie w chwili podpisywania umowy kredytowej wysokość zobowiązania powodów pozostawała nieznana, a kwota kredytu oraz wysokość rat i zadłużenia z tytułu niespłaconego kredytu uzależniona została od mierników wartości w postaci kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującego u pozwanego, który to kurs pozwany określał w sposób arbitralny. W ocenie powodów takie ukształtowanie praw i obowiązków stron jest niedopuszczalne. Jest ono bowiem sprzeczne z dobrymi obyczajami. Nadto prowadzi do rażącego naruszenia ich interesów. Powodowie nie mieli przy tym wpływu na treść spornej umowy. Zawarte w umowie klauzule przeliczeniowe są zatem abuzywne, a także sprzeczne z art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe oraz art. 358<sup>1</sup> § 5 k.c.

W piśmie z dnia 18 kwietnia 2022 r. powodowie sprecyzowali, że w ramach roszczenia głównego domagają się zapłaty kwoty 146.350,11 zł, a w ramach żądania ewentualnego sumy 50.866,03 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych z uwzględnieniem uiszczonej opłaty skarbowej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa oraz odsetek w przypadku opóźnienia w zapłacie. Bank domagał się także oddalenia wniosku powodów o udzielnie zabezpieczenia.

W uzasadnieniu bank argumentował, że walutą spornej umowy był frank szwajcarski. Odnosząc się z kolei do brzmienia klauzul przeliczeniowych podniósł, że powodowie mieli możliwość powzięcia wiedzy co do kryteriów i danych, w oparciu o które ustalana była tabela kursów w banku. Przy czym zawarty w niej kurs miał charakter rynkowy. Nadto w jego ocenie sporna umowa nie jest sprzeczna z ustawą i prawem bankowym, powodowie zostali poinformowani o ryzyku kredytowym, a sporne postanowienia nie mają niedozwolonego charakteru. Bank wskazał jednocześnie, że nawet przy przyjęciu, iż są one abuzywne należy uwzględnić zasadę trwałości umów. W jego ocenie możliwe jest bowiem zastosowanie średniego kursu NBP.

Postanowieniem z dnia 29 lipca 2022 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu, XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile, sygn. akt XIV C 479/22 oddalił wniosek powodów o udzielnie zabezpieczenia.

W piśmie z dnia 13 czerwca 2023 r. pozwany podniósł zarzut skorzystania z prawa zatrzymania świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz banku, które miałyby podlegać zwrotowi na wypadek stwierdzenia przez Sąd, że umowa kredytu jest nieważna (trwale nieskuteczna) – do czasu zaofiarowania przez powodów zwrotu świadczenia spełnionego przez bank w postaci zapłaty kwoty 146.256,04 zł tj. wartości kapitału wypłaconego na podstawie umowy kredytu. W związku z powyższym na wypadek uznania, że sporna umowa jest nieważna (trwale bezskuteczna) oraz uwzględnienia

roszczeń pieniężnych powodów w jakiegokolwiek części pozwany wniósł o uwzględnienie w treści wyroku zgłoszonego zarzutu zatrzymania poprzez dodanie zastrzeżenia, że spełnione przez bank świadczenia zasądzzonego w wyroku jest uzależnione od jednoczesnego spełniania przez powodów świadczenia wzajemnego polegającego na zapłacie na rzecz pozwanego kwoty 146.256,04 zł.

W piśmie z dnia 26 lipca 2023 r. powodowie w ramach modyfikacji powództwa wnieśli o:

1. ustalenie, że zawarta przez strony umowa o kredyt budowlany w walucie wymiennej nr (...) z dnia 29 września 2008 r. jest w całości nieważna i nie wiąże stron od chwili jej podpisania,
2. zasądzenie od pozwanego ona rzecz powodów solidarnie kwoty 167.912,56 zł z odsetkami od wytoczenia powództwa do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że spełnienie tego świadczenia uzależnione będzie od jednoczesnego zaoferowania przez powodów zwrotu na rzecz pozwanego świadczenia pieniężnego spełnionego na podstawie powyższej umowy w kwocie 146.256,04 zł albo zabezpieczenia przez nich roszczenia o zwrot powyższych świadczeń lub ich wzajemnego potrącenia

albo ewentualnie

3. ustalenie, że § 1 ust. 1, § 2 ust. 1, § 17 pkt 1 umowy o kredyt budowlany w walucie wymiennej nr (...) z dnia 29 września 2008 r. oraz § 37, § 28, § 39 ust. 5 i 7, § 40 ust. 1 i 2 regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego z 20 grudnia 2007 r. stanowiącego na mocy § 17 pkt 1 umowy integralną część umowy kredytu hipotecznego są nieważne lub abuzywne (bezskuteczne) w zakresie określającym klauzulę indeksacyjną i waloryzacyjną,
4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 79.840,95 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Nadto powodowie ponowili wniosek o udzielnie im zabezpieczenia roszczenia niepieniężnego objętego żądaniem głównym pozwu poprzez unormowanie praw i obowiązków stron postępowania na czas jego trwania i zawieszenie (wstrzymanie) obowiązku dokonywania spłaty rat kredytu przez powodów wynikającego z umowy o kredyt budowlany w walucie wymiennej nr (...) z dnia 29 września 2008 r. w okresie od dnia wydania postanowienia do czasu uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie.

W piśmie z dnia 7 września 2023 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym także w zakresie roszczeń powodów sformułowanych w piśmie z dnia 26 lipca 2023 r., o zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem odsetek ustawowych za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty z uwzględnieniem uiszczonych opłat skarbowych od złożonych dokumentów pełnomocnictw oraz o oddalenie wniosku powodów o udzielenie zabezpieczenia.

W piśmie z dnia 15 września 2023 r. powodowie wskazali, że cofają powództwo główne o zapłatę co do kwoty 746,51 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia i w konsekwencji wnieśli o:

1. ustalenie, że zawarta przez strony umowa o kredyt budowlany w walucie wymiennej nr (...) z dnia 29 września 2008 r. jest w całości nieważna i nie wiąże stron od chwili jej podpisania
2. zasądzenie od pozwanego ona rzecz powodów solidarnie kwoty 167.166,05 zł z odsetkami od wytoczenia powództwa do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że spełnienie tego świadczenia uzależnione będzie od jednoczesnego zaoferowania przez powodów zwrotu na rzecz pozwanego świadczenia pieniężnego spełnionego na podstawie powyższej umowy w kwocie 146.256,04 zł albo zabezpieczenia przez nich roszczenia o zwrot powyższych świadczeń lub ich wzajemnego potrącenia

albo ewentualnie

3. ustalenie, że § 1 ust. 1, § 2 ust. 1, § 17 pkt 1 umowy o kredyt budowlany w walucie wymiennej nr (...) z dnia 29 września 2008 r. oraz § 37, § 28, § 39 ust. 5 i 7, § 40 ust. 1 i 2 regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego z 20 grudnia 2007 r. stanowiącego na mocy § 17 pkt 1 umowy integralną część umowy kredytu hipotecznego są nieważne lub abuzywne (bezskuteczne) w zakresie określającym klauzulę indeksacyjną i waloryzacyjną,

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 79.840,95 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

W piśmie z dnia 3 października 2023 r. bank wniósł o zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu w zakresie cofniętego powództwa, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2024 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu, XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile, sygn. akt XIV C 479/22 udzielił zabezpieczenia powództwa, w ten sposób, że wstrzymał obowiązek dokonywania przez powodów spłat rat kredytu w wysokości i terminach określonych w umowie o kredyt budowlany nr (...) zawartej w dniu 29 września 2008 r. pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego ( Bankiem (...) Spółka Akcyjna) i to w okresie od 30 stycznia 2024 r. do prawomocnego zakończenia niniejszego postępowania.

W piśmie z dnia 18 lutego 2024 r. powodowie dokonali kolejnej modyfikacji powództwa i wnieśli o:

1. ustalenie, że zawarta przez strony umowa o kredyt budowlany w walucie wymiennej nr (...) z dnia 29 września 2008 r. jest w całości nieważna i nie wiąże stron od chwili jej podpisania,

2. zasądzenie od pozwanego ona rzecz powodów solidarnie kwoty 173.521,61 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od:

a) kwoty 146.350,11 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

b) kwoty 20.815,94 zł od dnia 1 września 2023 r. do dnia zapłaty;

c) kwoty 6.355,56 zł od dnia doręczenia pozwanemu tej modyfikacji powództwa do dnia zapłaty,

ewentualnie

3. ustalenie, że § 1 ust. 1, § 2 ust. 1, § 17 pkt 1 umowy o kredyt budowlany w walucie wymiennej nr (...) z dnia 29 września 2008 r. oraz § 37, § 28, § 39 ust. 5 i 7, § 40 ust. 1 i 2 regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego z 20 grudnia 2007 r. stanowiącego na mocy § 17 pkt 1 umowy integralną część umowy kredytu hipotecznego są nieważne lub abuzywne (bezskuteczne) w zakresie określającym klauzulę indeksacyjną i waloryzacyjną,

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 81.922,77 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

a) 50.866,03 od dnia wytoczenie powództwa do dnia zapłaty;

b) 28.974,92 zł od dnia 1 września 2023 r. do dnia zapłaty;

c) 2.081,82 zł od dnia doręczenia pozwanemu tej modyfikacji powództwa do dnia zapłaty.

W piśmie z dnia 21 marca 2024 r. Bank wskazał, że podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Nadto wniósł o oddalenie powództwa w całości w tym także w zakresie powództwa zmodyfikowanego pismem z dnia 18 lutego 2024 r. oraz wniósł o zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem uiszczonej opłaty skarbowej od złożonych dokumentów pełnomocnictw.

W dalszym toku sprawy strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (zwany dalej bankiem) prowadzi działalność w zakresie czynności bankowych. Na skutek dokonanych przez pozwanego, działającego uprzednio pod firmą (...) S.A. z siedzibą w W., przekształceń podmiotowych doszło do połączenia Banku z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W..

**/fakty bezsporne, a nadto:** informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego dot. pozwanego (k. 92 – 143)/

W 2008 r. powodowie planowali zakup mieszkania. W tym celu udali się do oddziału Banku (...) S.A. (poprzednika prawnego pozwanego). W banku przekazano im, że posiadają zdolność kredytową zarówno na zaciągnięcie kredytu złotowego, jak i związanego z frankiem szwajcarskim. W przypadku pierwszego z nich rata była jednak wyższa. Nadto pracownik poprzednika prawnego pozwanego przestawił im franka szwajcarskiego jako stabilną walutę. Nie przestawił im jednak ani historycznych kursów franka szwajcarskiego, ani symulacji wpływu zmian powyższego kursu na sytuację finansową powodów.

Powodowie przed podpisaniem umowy przeanalizowali jej treść. Nie mieli jednak możliwości negocjowania jej postanowień. Kierowali się przy tym zaufaniem do pracownika banku.

Kredytobiorcy na etapie zawierania umowy nie mieli świadomości tego, że bank w toku wykonania spornej umowy będzie stosował dwa różne kursy tj. kurs kupna i sprzedaży. Nie wyjaśniono im także czym jest spread walutowy. Powód wiedział jednak, że zmiana kursu franka szwajcarskiego wpłynie na wysokość rat kredytu.

Strony na etapie zawarcia spornej umowy pozostawały w trwającym do dziś związku małżeńskim. W małżeństwie stron przez cały okres jego trwania obowiązuje ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. Powodowie zamieszkiwali w mieszkaniu zakupionym ze środków pochodzących ze spornego kredytu. Aktualnie jest ono wynajmowane.

Powodowie oświadczyli, że sprzeciwiają się utrzymaniu klauzul niedozwolonych i akceptują nieważność umowy ze wszystkimi konsekwencjami z tym związanymi, w tym z zapłatą na rzecz pozwanego ewentualnego wynagrodzenia.

/dowody: zeznania stron (k. 588-588v), zeznania świadka B. L. (k. 428-429), zeznania świadka P. L. (k. 444-446), zeznania świadka R. S. (k. 448-449)/

Powodowie (powódka w dniu 12 września 2008 r., a powód w dniu 11 września 2008 r.) podpisali oświadczenia o ponoszeniu ryzyka walutowego i/lub ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytów hipotecznych/budowlanych/konsolidacyjnych/pożyczki hipotecznej, zgodnie z którym oświadczyli, że pracownik Banku (...) S.A. przedstawił im ofertę kredytu hipotecznego w złotych i w walucie wymiennej. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali, że dokonują wyboru oferty kredytu w walucie wymiennej, mając pełną świadomość, iż w okresie obowiązywania umowy kredytu może nastąpić wzrost kursu waluty kredytu, co spowoduje podwyższenie kwoty kredytu / odsetek / kwoty raty kapitałowo – odsetkowej przypadającej / przypadających do spłaty określonej w złotych. Nadto potwierdzili otrzymanie informacji o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty i oświadczyli, że są świadomi, iż oprocentowanie kredytu jest zmienne i w okresie obowiązywania umowy kredytu może ulec podwyższeniu w związku ze wzrostem stopy referencyjnej LIBOR, co spowoduje podwyższenie kwoty raty kapitałowo – odsetkowej przypadającej do spłaty. Jednocześnie potwierdzili otrzymanie informacji o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej.

/ oświadczenia o ponoszeniu ryzyka walutowego (k. 150-151)/

W dniu 29 września 2008 r. powodowie, jako Kredytobiorcy, zawarli z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego w walucie wymiennej nr (...), dalej jako umowa.

Zgodnie z § 1 tej umowy Bank udzielił powodowi kredytu w łącznej kwocie 70.170,34 CHF, a powodowie zobowiązali się do wykorzystania kredytu zgodnie z warunkami umowy. Bank udzielił kredytu na okres od dnia zawarcia umowy do dnia 29 września 2038 roku (§ 1 ust. 1-2 umowy).

Kredyt przeznaczony był na budowę lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni 35,07 m<sup>2</sup> położonego w P. przy ul. (...). (§ 1 ust. 3 umowy).

W § 2 ust. 3 umowy określone zostały zasady wypłaty kredytu. Kredyt miał zostać wypłacony jednorazowo na rzecz dewelopera (§ 2 ust. 2 umowy).

W § 3 umowy uregulowano kwestię oprocentowania kredytu. W dniu zawarcia umowy kredytu oprocentowanie wynosiło 4,5800 % w stosunku rocznym. Oprocentowanie kredytu było zmiennie i ustalane w oparciu o stopę referencyjną 6M LIBOR, zaokrągloną do czwartego miejsca po przecinku, obowiązującą w banku w dniu podpisania umowy kredytu, a w okresie kredytowania – w pierwszym dniu kolejnego okresu stabilizacji oprocentowania oraz przy uwzględnieniu marży banku w wysokości 1,6 punktów procentowych. Pierwsza zmiana nastąpić miała po upływie 6 miesięcy od dnia podpisania umowy kredytu. Każda następna zmiana oprocentowania następować miała po upływie 6 miesięcy od poprzedniej zmiany. (§ 3 ust. 1 i 2 umowy).

O zmianie oprocentowania bank powiadamiać miał wyłącznie kredytobiorcę i poręczycieli pisemnie (§ 3 ust. 3 umowy).

Bank naliczał odsetki w okresach miesięcznych od kwoty aktualnego zadłużenia od dnia wypłaty kredytu do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę zobowiązań z tytułu kredytu (§ 3 ust. 4 umowy).

Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w ust. 3 § 4 umowy kredytu. Spłata kredytu następować miała w złotych. Zmiana kursu waluty wpływała na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo - odsetkowej (§ 4 ust. 1 umowy). Kredyt i odsetki miały być spłacane miesięcznie w ratach annuitetowych (równych ratach kapitałowo-odsetkowych). Każda rata, za wyjątkiem raty wyrównującej, zawierała pełne odsetki naliczone za okres miesiąca od salda kredytu pozostającego do spłaty oraz część kapitału. Pierwsza lub ostatnia rata kapitałowo-odsetkowa mogła być ratą wyrównującą. (§ 4 ust. 2 umowy).

Pierwszy termin spłaty odsetek przypadał 10-ego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła wypłata kredytu (§ 4 ust. 3 zd. 1 umowy).

Spłata kredytu następowała w formie obciążenia należną kwotą kredytu i odsetkami w terminach płatności konta osobistego prowadzonego w (...) S.A. Oddział w P. do wysokości wolnych środków na tym koncie, na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorców. Kredytobiorcy zobowiązani byli do zapewnienia w terminach płatności środków na powyższym koncie na spłatę zobowiązań z tytułu umowy (§ 4 ust. 7 i 8 umowy).

W przypadku przedterminowej spłaty kredytu w całości lub w części w terminie do 5 lat od podpisania niniejszej umowy, bank pobierał miał prowizję rekompensacyjną w wysokości 1% kwoty przedterminowej spłaty, min. 50 zł. Po zakończeniu tego terminu, prowizja ta nie miała być pobierana (§ 4 ust. 12 umowy).

Z tytułu niespłaconego w terminie kredytu lub raty kredytu bankowi przysługiwały odsetki za opóźnienie spłaty w wysokości 1,5 stopy oprocentowania kredytu obowiązującego w terminach zalegania z zapłatą, nie więcej niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (§ 5 ust. 1 umowy).

Obowiązkowe zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiła hipoteka zwykła w kwocie 70.170,34 CHF oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 38.085,17 CHF na lokalu mieszkalnym nr (...) położonym w P. przy ul. (...) oraz cesja prawa z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych.

Dodatkowe zabezpieczenie kredytu stanowiło ubezpieczenie kredytowanego niskiego wkładu własnego w (...) S.A. do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu kredytu osiągnie poziom równy lub niższy niż 75 % wartości nieruchomości, cesja z tytułu wkładu budowlanego, pełnomocnictwo do dysponowania rachunkiem osobistym kredytobiorców na rzecz na rzecz (...) S.A i weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową kredytobiorcy na rzecz (...) S.A. (§ 6 ust. 2 umowy kredytu). Nadto do czasu przedłożenia przez Kredytobiorców w banku odpisu z księgi wieczystej zawierającego prawomocny wpis hipotek zabezpieczenie tymczasowe stanowiło ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A. (§ 6 ust. 3 umowy).

Bank miał prawo wypowiedzenia umowy kredytu lub obniżenia kwoty przyznanego kredytu w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielania kredytu nie zostały dotrzymane lub w razie utraty przez Kredytobiorcę zdolności kredytowej, w szczególności w przypadkach naruszenia postanowień umowy lub regulaminu, o których mowa w § 17 pkt 1 umowy, ujawnienia, że Kredytobiorca złożył fałszywe dokumenty lub niezgodne z prawdą oświadczenia. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy 7 dni. Kredytobiorcy mogli wypowiedzieć umowę kredytu z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia (§ 12 ust. 1-3 umowy).

W sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie miał m.in. regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego stosowany przez bank (§ 17 pkt 1) umowy kredytu), zwany dalej regulaminem.

Zgodnie z § 37 ust. 1 regulaminu, kredyty w walutach wymiennalnych wypłacane były w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty. Z kolei według ust. 2. powyższego paragrafu, kredyty w walutach wymiennalnych podlegały spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty.

Stosownie do § 38 ust. 1 regulaminu, odsetki, prowizje oraz opłaty naliczane były w walucie kredytu i podlegały spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut obowiązującego w banku w chwili spłaty. Według ust. 2. powyższego paragrafu, w przypadku kredytu w walucie wymiennalnej, w celu ustalenia całkowitego kosztu i łącznej kwoty kosztów kredytu, stosowany był kurs sprzedaży waluty kredytu, obowiązujący w banku w chwili ustalenia kosztu. W przypadku konieczności ustalenia w walucie wysokości kosztu podanego w złotych, stosowany był kurs kupna waluty kredytu, obowiązujący w banku w chwili ustalenia kosztu.

Na podstawie § 39 ust. 3 pkt 2 regulaminu bank proponował przewalutowanie kredytu w przypadku gdy wzrost kursu waluty, do której kredyt jest udzielany może spowodować według oceny banku realne zagrożenie spłaty kredytu.

Zgodnie z § 40 ust. 1 regulaminu w przypadku kredytów walutowych lub kredytów przeznaczonych na spłatę kredytów walutowych mogła wystąpić różnica pomiędzy udzieloną, a przewidzianą do wypłaty kwotą kredytu wyrażoną w złotych, wynikającą z różnicy kursów walut. Ryzyko wystąpienia różnic kursowych ponosili kredytobiorcy.

/ wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego wraz z załącznikami (k. 145-149), decyzja kredytowa (k. 160-161), umowa nr (...) z dnia 29 września 2008 r.

U (k. 35-38v, k. 165-168v.), regulamin kredytu hipotecznego i bankowego (k. 207-214v)/

Kredyt został uruchomiony w dniu 1 października 2008 r. w kwotach 1.256,04 zł i 145.000 zł, które zostały wyliczone z kwot odpowiednio 602,62 CHF i 69.567,72 CHF po kursie 2,0843.

Łączna kwota wypłacona powodom wyniosła 146.256,04 zł.

W okresie od dnia 10 listopada 2008 r. do dnia 9 lutego 2024 r. zapłacili łącznie 173.712,03 zł.

/zaświadczenie z 10 stycznia 2022 r. (k. 44-51, k. 171), historia rachunku (k. 173-205), historia transakcji (k. 477-485), wyciąg bankowy (k. 599-604v), historia spłat rat kapitałowych i odsetkowych (k. 496-503, k. 617-624v)/

Bank złożył powodom oświadczenie z dnia 26 kwietnia 2023 r. w przedmiocie skorzystania przez niego z prawa zatrzymania kwot wypłaconych z tytułu spornej umowy kredytu do czasu zwrotu przez powodów kwoty 146.256,04 zł stanowiącej równowartość wypłaconego kredytu albo zabezpieczenia przez powodów w sposób realny roszczenia o zwrot tej kwoty. Oświadczenie to zostało doręczone powodom 4 maja 2023 r.

Pełnomocnik pozwanego był umocowany do złożenia w jego imieniu oświadczenia woli w zakresie skorzystania z prawa zatrzymania.

/oświadczenia z dnia 26 kwietnia 2023 r. wraz z potwierdzeniami doręczeń oraz pełnomocnictwo nr (...) (k. 455-460)/

***Podstawą dla powyższych ustaleń była następująca ocena zgromadzonego materiału:***

Niektóre fakty zostały przez strony przyznane wprost albo pośrednio i te Sąd przyjął bez dowodów (art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.).

Część ustaleń Sąd poczynił w oparciu o dokumenty prywatne, które zostały złożone przez strony w kserokopiach. Złożenie tych kserokopii stanowiło w istocie zgłoszenie twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści. Brak odniesienia się stron do części kserokopii przedłożonych przez przeciwnika procesowego stanowiło brak wypowiedzenia się co do jego twierdzeń o istnieniu dokumentów oraz o wynikającej z nich treści, które pozwalało uznać je za przyznane, gdyż pozostawały w zgodzie z wynikami rozprawy (art. 230 k.p.c.). Dawało to możliwość przeprowadzenia dowodów z dokumentów, których istnienie, treść i forma zostały przyjęte bez dowodów, tak jakby zostały one złożone w oryginałach.

Dokumenty prywatne, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania. Pozostałe dokumenty nie miały zaś znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zeznania świadków B. L., P. L. (k. 444-446) i R. S. miały niewielkie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie pamiętają oni bowiem powodów oraz jakichkolwiek okoliczności związanych ze sporną umową. Nadto zeznania powyższych świadków, dotyczące stosowanych u poprzednika prawnego pozwanego procedur, nie miały wartości, gdyż nie mogły stanowić wiarygodnego potwierdzenia tego, że to, co świadkowie zapamiętali z tych procedur (zmiennych w czasie) obowiązywało także w czasie rozmów z powodami. Zeznania świadków stały się zatem podstawą poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych w części, w jakiej wskazali ono na to, że w 2008 r. oferta kredytu związanego z frankiem szwajcarskim była korzystniejsza niż w przypadku kredytu złotowego oraz co do posługiwania się przez poprzednika prawnego pozwanego wzorcem umownym.

W niniejszej sprawie, z oczywistych względów, znaczenie dla jej rozstrzygnięcia mogły mieć jedynie zeznania powodów i dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do niej. Strony są osobami najbardziej zainteresowanymi wynikiem sprawy, skutkiem czego dowód z ich zeznań jest bardzo niepewnym źródłem poznania prawdy. Ponadto w chwili składania przez powodów zeznań minęło ponad kilkanaście lat od zawarcia umowy kredytu, co nie mogło nie mieć negatywnego wpływu na jej pamięć i to niezależnie od tego, że okoliczności zawarcia umów, jako dotyczące bardzo istotnej dla nich kwestii życiowej, mogły zostać częściowo przez nich zapamiętane. Przemawiało to za podejściem do tych zeznań z ograniczonym zaufaniem. Taka ich ostrożna ocena prowadziła do wniosku, że są wiarygodne. W sposobie składania sprawiały wrażenie spontanicznych i szczerych. Powodowie nie pamiętali części okoliczności związanych z zawieraniem spornej umowy. Niska szczegółowość ich zeznań była adekwatna do czasu, jaki upłynął od opisywanych wydarzeń. Jednocześnie w swojej treści zeznania te nie zawierały nielogiczności, a także pozostawały w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego a przede wszystkim nie były sprzeczne z żadnymi wiarygodnymi dowodami.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c. Sąd pominął dowodów z opinii biegłego z zakresu księgowości, o którego przeprowadzenie wnioskowali powodowie. W świetle okoliczności sprawy i przy uwzględnieniu żądania głównego powodów dowód ten nie miał żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i przyczyniłby się tylko do przedłużenia



postępowania w sprawie. Podkreślić przy tym należy, że ocena ważności umowy kredytowej zawartej przez strony, jako przesłanki zasądzenia kwot dochodzonych pozwem, należy do sądu orzekającego w niniejszej sprawie; sąd nie może wyręczać się opinią biegłego. Z kolei roszczenia pieniężne dochodzone w pozwie zostały wykazane przy pomocy dokumentów wystawionych przez bank, których autentyczności powodowie nie kwestionowali.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się zasadne w całości.

Powodowie M. G. i A. G. ostatecznie domagali się ustalenia, że zawarta przez strony umowa o kredyt budowlany w walucie wymiennej nr (...) z dnia 29 września 2008 r. jest w całości nieważna i nie wiąże stron od chwili jej podpisania oraz zasądzenia od pozwanego ona ich rzecz solidarnie kwoty 173.521,61 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 146.350,11 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, kwoty 20.815,94 zł od dnia 1 września 2023 r. do dnia zapłaty i kwoty 6.355,56 zł od dnia doręczenia pozwanemu tej modyfikacji powództwa do dnia zapłaty.

W ramach roszczenia ewentualnego wnieśli z kolei o ustalenie, że § 1 ust. 1, § 2 ust. 1, § 17 pkt 1 umowy o kredyt budowlany w walucie wymiennej nr (...) z dnia 29 września 2008 r. oraz § 37, § 28, § 39 ust. 5 i 7, § 40 ust. 1 i 2 regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego z 20 grudnia 2007 r. stanowiącego na mocy § 17 pkt 1 umowy integralną część umowy kredytu hipotecznego są nieważne lub abuzywne (bezskuteczne) w zakresie określającym klauzulę indeksacyjną i waloryzacyjną oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 81.922,77 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot 50.866,03 od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, 28.974,92 zł od dnia 1 września 2023 r. do dnia zapłaty i 2.081,82 zł od dnia doręczenia pozwanemu tej modyfikacji powództwa do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny jest to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych powoda i występuje wówczas, gdy z jego strony istnieje obiektywna potrzeba ochrony prawnej, np. gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa lub stosunku prawnego albo pozbawieniem go ochrony prawnej albo też zaistniała wątpliwość co do jego istnienia, a jednocześnie nie ma innych środków ochrony prawnej lub są one nieadekwatne do istniejącej obiektywnie potrzeby tej ochrony. Jak podkreśla się w orzecznictwie, ocena istnienia interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa wytoczonego w oparciu o art. 189 k.p.c., a jednym z tych kryteriów jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda obecnie i w przyszłości. O występowaniu interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego świadczy możliwość stanowczego zakończenia tym wyrokiem sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości. Natomiast przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (por. z wielu wyroki Sądu Najwyższego z 19 lutego 2002 r., IV CKN 769/00, OSNC 2003/1/13, z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, z 29 marca 2012 r. I CSK 325/11, z 15 maja 2013 r. III CSK 254/12, z 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14, nie publ.).

Między stronami powstał spór co do ważności zawartej umowy kredytowej. Opierając się na założeniu nieważności umowy kredytu (nieistnienia stosunku prawnego przez tę umowę wykreowanego), powodowie wytoczyli powództwo także o zwrot świadczeń spełnionych. Jednakże w drodze powództwa o świadczenie nie są w stanie uzyskać pełnej ochrony swego interesu prawnego, gdyż sam wyrok zasądający nie usunąłby definitywnie stanu niepewności prawnej, co do tego, czy pozwanemu są należne świadczenia, które nie zostały objęte pozwem i nie mogłyby zostać nim objęte (bo termin ich spełnienia przypadnie po dniu wyrokowania). Jest to skutkiem tego, że w orzecznictwie i doktrynie nie ma zgody co do tego, czy prawomocny wyrok zasądający świadczenie wiąże tylko w zakresie samej sentencji, czy również motywów rozstrzygnięcia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, M. Prawn. 2015, nr 2, s. 85 i z 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, nie publ. oraz postanowienie tego Sądu z 9 stycznia 2019 r., sygn. I CZ 112/18, nie publ.). W rezultacie nie ma pewności, że sam wyrok zasądający świadczenie definitywnie przeciąłby spór o ważność umowy i zagwarantowałby powodom, że w celu odzyskania świadczeń nie objętych pozwem, nie będą

zmuszeni do wytoczenia kolejnego powództwa. Na dzień wniesienia pozwu umowa była zaś przez powodów jeszcze wykonywana i według jej treści miała być wykonywana do 2038 r. Zatem wyrok zasądający nie zapewni powodom takiego samego poziomu ochrony prawnej, jak wyrok ustalający.

Wyrok ustalający nieważność umowy daje także powodom pełniejszą ochronę prawną, gdyż w odróżnieniu od wyroku zasądającego stanowi podstawę wykreślenia hipoteki ustanowionej jako zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu.

Uzasadniało to przyjęcie, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego (nieważności umowy).

Przechodząc do oceny ważności umowy, w pierwszej kolejności należy wskazać, że przedmiotowa umowa kredytu miała charakter umowy kredytu denominowanego. Tego rodzaju umowa wykształciła się w obrocie jako podtyp umowy kredytu. Charakteryzuje się ona tym, że kwota kredytu zostaje wyrażona w walucie obcej i poddana oprocentowaniu właściwemu dla tej waluty, ale jest wypłacana kredytobiorcom w złotych po przeliczeniu według zasad przewidzianych w umowie; raty kredytu również są wyrażone w walucie obcej, ale są spłacane w złotych według kursu ustalanego na zasadach przewidzianych w umowie.

W ocenie sądu samo zastosowanie mechanizmu denominacji (waloryzacyjnego), zakładającego przeliczenie kwot wypłaconego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według kursów różnych walut nie jest co do zasady niezgodne z art. 69 prawa bankowego i to także w brzmieniu obowiązującym w dacie podpisywania przedmiotowej umowy. Umowa kredytu denominowanego mieści się bowiem w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, z 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, z 18 maja 2016 r., V CSK 88/16, nie publ.). Tym samym zastosowanie w umowie mechanizmu denominacji i spreadu walutowego należało ocenić jako dopuszczalne. W okolicznościach sprawy nie przesądzało to jednak o ważności spornej umowy kredytu.

Zadaniem Sądu przedmiotową umowę należy uznać jednak za nieważną z uwagi na dowolność banku w ustaleniu wysokości spłacanego kredytu. Dowolność ta może być zakwalifikowana jak sprzeczność z naturą umowy zobowiązującej jako takiej, a umowy kredytowej w szczególności. Konsekwencją takiej konstrukcji umowy kredytu jest bowiem m.in. brak ścisłego określenia wyrażonego w złotych zobowiązania kredytobiorcy względem kredytodawcy.

Jak ponosi się w orzecznictwie „za sprzeczne z istotą stosunków umownych, a tym samym niepodlegające prawnej ochronie, należy natomiast uznać zapisy umowy, w której strona ekonomicznie silniejsza, czyli kredytodawca, byłby upoważniony do jednostronnego tylko określenia kursu waluty określonej jako właściwa dla oznaczenia kwot rat obciążających kredytodawcę. Zamieszczenie w umowie takiej klauzuli nie może zostać uznane za działanie pozostające w granicach swobody umów z art. 353<sup>1</sup> k.c., lecz za rażące nawet jej przekroczenie.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lutego 2020 r., sygn. akt V ACa 297/19).

Przy umowach kredytów bankowych, już w dacie ich zawarcia musi dojść bowiem do ustalenia wysokości kredytu, a tym samym wielkości zobowiązania kredytobiorcy wobec banku - albo w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu jego waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą.

W spornej umowie widniejąca kwota kredytu została określona w CHF, ale powodowie mieli otrzymać sumę wyrażoną w złotych polskich, która nie została wprost określona. Podpisując umowę powodowie nie posiadali zatem wiedzy co do kwot, jakie otrzymają w momencie uruchomienia kredytu.

Powyższe prowadzi więc do wniosku, iż powodowie nawet w dniu zawierania umowy kredytu hipotecznego w walucie wymiennej pozostawali w niepewności co do faktycznej wysokości udzielonego im kredytu, a sposób jej ustalenia odsyłał do kursu ustalanego jednostronnie przez bank.

W ocenie Sądu powodom finalnie została wypłacona kwota kredytów w odmiennej wysokości i walucie niż ta oznaczona w umowie z dnia 29 września 2008 roku. Co więcej, poszczególne raty kapitałowo – odsetkowe kredytu

opiewały na inną jeszcze kwotę, a to z uwagi na dokonywaną przez bank waloryzację poprzez zastosowanie kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili spłaty.

Rozważania te prowadzą wprost do konkluzji, iż zupełnie inną była kwota środków postawionych przez bank do dyspozycji powodów (w CHF), a zupełnie inną była kwota kredytu spłacana przez powodów (w PLN) w wykonaniu zawartej umowy kredytowej. Nie jest zatem możliwym przyjęcie, iż powodowie spłacali i spłacą nominalną wartość kredytu, albowiem wartość ta ulegała permanentnej zmianie stosownie do różnic w kursie franka szwajcarskiego w stosunku do złotego. Przekracza to granice swobody umów z art. 353<sup>1</sup> k.c. czyniąc umowę nieważną już na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku ze sprzecznością z art. 353<sup>1</sup> k.c.

Niezależnie od powyższego, w ocenie sądu, umowa jest nieważna z uwagi na zawarte w niej niedozwolone postanowienia umowne, których bezskuteczność prowadzi do braków konstrukcyjnych umowy.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Uzasadnieniem wprowadzenia art. 385<sup>1</sup> - 385<sup>3</sup> k.c. ustawą z 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. Regulacja zawarta w art. 385<sup>1</sup> - 385<sup>3</sup> k.c. stanowi wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego, zgodnej z prawem Unii, jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. Nie chodzi tu o bezpośrednie stosowanie norm zawartych w dyrektywie, a nadal o stosowanie norm prawa krajowego. Jednak ich wykładnia musi być dokonywana w ten sposób, aby zapewnić zgodność z normami zawartymi w dyrektywie oraz osiągnięcie celów dyrektywy. Sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. przedmiotem oceny pod kątem abuzywności nie jest cała umowa, lecz konkretne postanowienie, przy czym zwrot „postanowienia umowy”, zawarty w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. użyty został w znaczeniu potocznym, a zatem obejmuje zarówno postanowienia objęte porozumieniem stron danej czynności prawnej, jak i postanowienia wzorców umownych, które nie są postanowieniami umowy w ścisłym znaczeniu, ale kształtują także treść nawiązywanego stosunku prawnego. Nie można zatem przyznawać decydującego znaczenia temu, czy łączący strony stosunek cywilnoprawny ukształtowany został postanowieniami przyjętymi ze standardowych wzorców, czy

też nie, ponieważ zarówno w odniesieniu do jednych, jak i drugich postanowień istnieje obowiązek uzgadniania ich treści (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012 r., sygn. akt II CSK 515/11).

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które: 1) zawarte zostały w umowach z konsumentami, 2) nie zostały uzgodnione indywidualnie, 3) kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy, 4) nie określają sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powodowie jako strona umowy mieli status konsumentów w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., a bank miał status przedsiębiorcy. Powodowie zawarli umowę na cele konsumenckie, tj. na zakup lokalu mieszkalnego i zaspokojenie ich potrzeb mieszkaniowych.

Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie jest takie postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz jedynie takie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Powodom przedstawiono zaś gotowy wzór umowy. Wzorce umowne to klauzule opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby powodowie mieli jakikolwiek wpływ na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy, w szczególności w zakresie tych zawierających klauzule waloryzacyjne. Podpisali oni bowiem umowę przygotowaną w całości przez bank.

Powodowie jako niedozwolone klauzule umowne wskazali klauzule przeliczeniowe, które określają wysokość ich rat i w konsekwencji kwoty należnej do zwrotu kredytodawcy.

Przesądzenia wymagało, czy wskazane postanowienia umowne określają główne świadczenia stron.

W ocenie Sądu klauzula indeksacji określa główne świadczenia stron przedmiotowej umowy kredytu.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że za warunki umowne, które objęte są zakresem pojęcia „określenia głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. W szczególności takie znaczenie mają warunki umowy dotyczące ryzyka kursowego w kredytach indeksowanych i denominowanych do waluty obcej (por. wyroki z 26 lutego 2015 r., C-143/13, B. M. i I. O. M. v. S. V. România SA, (...) 2015, nr 2, poz. I-127, pkt 54, z 20 września 2018 r., C-51/17, O. Bank (...) i O. Faktoring K. Z. v. T. I. i E. K., (...) 2018, nr 9, poz. I-750., pkt 68, z 14 marca 2019 r., C-118/17, Z. D. v. E. Bank H. Z., pkt 48, 52 i z 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. v. Raiffeisen Bank (...), pkt 44).

W umowie kredytu denominowanego postanowienia regulujące waloryzację charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu, stanowią o istocie wynikających z niej zobowiązań stron, w tym dotyczących ponoszenia przez kredytobiorcę ryzyka kursowego. Bez tych postanowień niemożliwe byłoby ustalenie zasad, na jakich nastąpi wypłata i spłata kredytu. Ponadto postanowienia te pozwalają osiągnąć podstawowy cel umowy: obniżyć oprocentowanie kredytu (a więc jego podstawowy koszt) i uczynić go bardziej dostępnym i (pozornie) bardziej atrakcyjnym w zamian za przyjęcie przez kredytobiorcę na siebie całego ryzyka zmiany kursu franka szwajcarskiego. W tym kontekście są to postanowienia regulujące cenę kredytu w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 in fine k.c.

Powyższe oznacza, że zapisy klauzuli indeksacyjnej mogły być uznane za niedozwolone postanowienia umowne tylko w razie stwierdzenia, że nie są jednoznaczne.

Postanowienia umowne, w których bank kształtując klauzulę denominacyjną odwołuje się do własnych mechanizmów ustalania kursów walut nie mogą być uznane za sformułowane jednoznacznie (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13). Podkreślenia wymaga, że sposób w jaki pozwany określał swoje tabele kursów nie był znany kredytobiorcom w momencie zawierania umowy. Nie precyzowały tego postanowienia

regulaminu, które regulowały przedmiotowe kwestie. Prowadzi to do konkluzji, że sposób ustalania tabel był w istocie dyskrecjonalnym uprawnieniem pozwanego banku, które nie było niczym ograniczone. Tym samym, jak wskazano częściowo powyżej, tylko pozwany miał wpływ na wysokość poszczególnych rat i ostatecznego salda kredytu wyrażonego w złotych.

Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się w rzetelnym informowaniu ich o uprawnieniach wynikających z umowy, a także nie wykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, bądź wywołania błędnego przekonania u konsumenta, przy wykorzystaniu jego niewiedzy lub naiwności. Wskazać zatem należy, iż w przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby bank dał konsumentowi swoistą pewność i zagwarantował przejrzystość oraz klarowność łączącego strony stosunku prawnego. Zarówno umowy kredytowe denominowane jak i znajdujące do nich zastosowanie regulaminy winny być dla konsumentów przejrzyste i zrozumiałe. Zdaniem sądu zawierający umowę kredytu konsument powinien mieć jasność co do wysokości własnych zobowiązań. Winien także być poinformowany co do ryzyka kredytowego i walutowego.

W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał, by powodom w sposób szczegółowy, a przede wszystkim zrozumiały i dający pewne wyobrażenie wytłumaczone zostało ryzyko kursowe nierozzerwalnie związane z kredytami denominowanymi.

Podzielić należy w tym zakresie w całości wyrażony w uzasadnieniu wyroku z 27 listopada 2019 r. (II CSK 483/18, Legalis nr 2254284) pogląd Sądu Najwyższego, że „nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat.”

Dodatkowo wskazać należy, że rażące pokrzywdzenia konsumenta stanowi również nierównomierne obciążenie konsumenta ryzykiem walutowym. Ryzyko to zostało zaś przerzucone na powodów i umowa nie zawiera żadnych formalnych ograniczeń, ani mechanizmów ochronnych. Tym samym w niniejszej sprawie doszło do rażącego naruszenia interesów konsumentów.

Skutkiem nałożenia na powodów całości ryzyka kursowego, było bardzo nierównomierne i niesprawiedliwe rozłożenie ogólnego ryzyka ponoszonego przez obie strony w związku z zawarciem spornych umów. W świetle treści umowy bank ryzykował tym, że powodowie staną się niewypłacalni. Jednak ryzyko to w znacznym stopniu ograniczył przez uzyskanie hipotek na lokalu powodów. Tymczasem sytuacja powodów przedstawiała się zupełnie inaczej. W wyniku wzrostu kursu franka wysokość ich zobowiązania kredytowego w przeliczeniu na złote mogła przewyższyć nie tylko wartość kredytowanego lokalu, ale też wartość całego ich majątku. Ponadto wzrost kursu franka mógł spowodować po ich stronie brak możliwości spłaty rat nawet przy wzroście ich realnych dochodów.

Podsumowując postanowienia umowne odwołujące się nieweryfikowalnego dla konsumentów kursu kupna/sprzedaży dewiz dla CHF są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Na ocenę abuzywności wskazanych zapisów bez wpływu pozostawała zmiana ustawy Prawo bankowe dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz. U 2011, nr 165, poz. 984), tzw. ustawą antyspreadową. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/19) „przywołane przepisy nie stwarzają jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że ich przedmiotem regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem – sanowanie tych wadliwości (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17,

OSP 2019, z. 12, poz. 115), o wadliwościach tych bowiem w ogóle nie wspominają ani nie regulują związanych z nimi rozliczeń. Można zatem twierdzić, że w założeniu ustawodawcy chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, i że miał on na względzie – przynajmniej *explicite* - umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Nawet jeżeli było inaczej, założony (*implicite*) skutek sanujący nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty. Omawiana ustawa w zasadzie nie przewidywała gotowych do zastosowania (choćby tylko dyspozytywnych) przepisów, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania *in casu* zmian umowy, co nie wystarcza dla przyjęcia domniemania, że owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę.”.

W konsekwencji za niedozwolone postanowienia Sąd uznał § 1 ust. 1 i § 4 ust. 1 spornej umowy oraz § 37 ust. 1 i 2, a także, § 38 ust. 1 i 2 regulaminu.

Usunięcie z przedmiotowej umowy kwestionowanych w pozwie klauzul umownych jako abuzywnych skutkuje nieważnością całej umowy, bowiem nie jest możliwe wykonywanie umowy w kształcie pozbawionym zakwestionowanych klauzul. W świetle art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jak uściśla odnosząc się do tejże kwestii (...) w wyroku z dnia 14 marca 2019 roku w sprawie Z. D. przeciwko (...) Bank H. Z.. (C-118/17): „o ile Trybunał w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, K. i K. R. (C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 83, 84), uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, o tyle z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. podobne wyroki: z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., C-96/16 i C-94/17, EU:C:2018:643, pkt 74; z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C-51/17, EU:C:2018:750, pkt 61)”. W wyroku z dnia 3 października 2019 r. (C-260/18) (...) uznał, że można unieważnić całą umowę, jeśli zawarto w niej nieuczciwe klauzule, przy czym głównym wskazaniem dla podjęcia przez sąd takiej decyzji ma być interes kredytobiorcy. (...) wskazał jednocześnie, że w sytuacji, gdy usunięcie nieuczciwych warunków umowy zmienia charakter tej umowy i jej główny przedmiot może ulec zmianie, prawo Unii nie stoi na przeszkodzie unieważnieniu umowy.

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że uzupełnianie niekompletnej umowy po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych powinno mieć miejsce w sytuacjach wyjątkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC z 2015 r., nr 11, poz.132). Konstrukcja zastosowana w art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. stanowi implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095, z dnia 21 kwietnia 1993r.) i ma realizować zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z dnia 14 czerwca 2012 r., C-618/10, B. E. de C., (...):EU:C:2012:349). Podobne wnioski wynikają z wyroku (...) z dnia 3 października 2019 roku w sprawie D. (C-260/18) – choć sprawa ta dotyczyła kredytu indeksowanego, a nie denominowanego kursem CHF. Trybunał wskazał, że sąd nie może samodzielnie uzupełnić luki w umowie po wyeliminowaniu z niej niedozwolonej klauzuli indeksacyjnej. Zgodnie z orzeczeniem Trybunału, nieuczciwe warunki dotyczące różnic kursowych nie mogą być zastąpione zasadami ogólnymi.

W ocenie Sądu, wyeliminowanie z kwestionowanej umowy klauzul abuzywnych prowadzi do wniosku, że umowa nie zawiera podstawowych elementów konstrukcyjnych. Założeniem umowy było oparcie oprocentowanie na stopie LIBOR, adekwatnej do salda kredytu wyrażonego w walucie obcej. Związanie stopy LIBOR z walutą obcą (frankiem szwajcarskim) przekłada się na to, że po wyeliminowaniu klauzul denominacyjnych dalsze obowiązywanie umowy kredytu nie jest możliwe.

Podsumowując całość dotychczasowych rozważań, Sąd uznał, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. z powodu sprzeczności z art. 353<sup>1</sup> k.c. Sąd doszedł też do przekonania, że nawet gdyby umowę uznać za ważną z punktu widzenia art. 58 k.c., to i tak do jej nieważności prowadzi wyeliminowanie z niej niedozwolonych postanowień umownych, gdyż w ten sposób zostaje ona pozbawiona elementów decydujących o istocie umowy, której zawarcie było wolą stron.

Z uwagi na powyższe, Sąd w punkcie 1 wyroku ustalił, że umowa kredytu budowlanego w walucie wymiennej nr (...) z dnia 29 września 2008 r. zawarta między powodami i poprzednikiem prawnym pozwanego jest Bankiem (...) S.A. jest nieważna.

W związku z powyższym należało rozważyć konsekwencje bezwzględnej nieważności umowy, która była pierwszoplanową podstawą rozstrzygnięcia.

Konsekwencją uznania łączącej strony umowy kredytu za nieważną *ex tunc*, jest to, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia.

Świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym art. 405 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.). W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie wystąpiła żadna z przesłanek art. 411 k.c. wyłączających możliwość żądania zwrotu świadczenia. Nadto bezskuteczna była próba powołania się przez bank na nadużycie prawa po stronie powodów. Bank jako strona, która swoim działaniem naruszyła dobre obyczaje nie może skutecznie poszukiwać obrony przez odwołanie się do zasad współżycia społecznego. Sam bowiem naruszył zasadę zaufania i uczciwości kupieckiej.

Rozliczenie nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu jest rozliczeniem czystym restytucyjnym (tak: prof. E. Ł., [www.konstytucyjny.pl](http://www.konstytucyjny.pl)). Rozliczenie takie winno opierać się zatem na założeniu, że po każdej ze stron nieważnej umowy powstaje roszczenie o zwrot tego, co świadczyła (tzw. teoria dwóch kondykcji). Powyższe potwierdził również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021 roku (sygn. akt III CZP 11/20), wskazując że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Jak wynika z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie w okresie od dnia 10 listopada 2008 r. do dnia 9 lutego 2024 r. powodowie w wykonaniu umowy z dnia 29 września 2008 r. zapłacili na rzecz banku łącznie 173.712,03 zł. Nie budzi przy tym wątpliwości, że mogli oni dochodzić tylko części powyższej kwoty. W konsekwencji uwzględnieniu podlegało roszczenie powodów o zasądzenie w całości tj. co do kwoty 173.521,61 zł.

Roszczenie powodów nie było przy tym przedawnione. Zgodnie z treścią art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.). Po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi (art. 117 § 2<sup>2</sup> k.c.). Według art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat sześć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada

na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne; jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art.120 § 1 k.c.).

Jak już wyżej nadmieniono, podstawą prawną roszczenia dochodzonego przez powodów są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.). Tym samym roszczenie to nie może przedawniać się w terminie określonym w art. 731 k.c., tj. terminie dwuletnim, tak jak roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego. Roszczenie powodów nie wynika ze stosunku rachunku bankowego. Nie wchodzi w grę także trzyletni termin przewidziany dla przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe. Termin ten miałby zastosowanie w sytuacji dochodzenia przez bank od powodów zapłaty rat kredytowych. Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia) nie jest roszczeniem o świadczenia okresowe. Dlatego do roszczenia dochodzonego przez powodów w pozwie ma zastosowanie ogólny, sześćioletni termin przedawnienia (do 8 lipca 2018 r. termin ten wynosił dziesięć lat).

Ponadto bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.). Problemem wymagalności roszczeń stron w przypadku stwierdzenia trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej zajmował się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21). Odwołując się do wcześniejszego poglądu, wyrażonego w uzasadnieniu uchwały z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20), wyjaśnił, że „ze względu na przyznaną kredytobiorcy-konsumentowi możliwość podjęcia wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności umowy (i sprzeciwienia się zarazem udzielenia mu ochrony przed tymi konsekwencjami przez wprowadzenie regulacji zastępczej) należy uznać, iż co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w tym względzie. Dopiero wtedy bowiem można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. Do chwili, w której należycie poinformowany konsument wyrazi zgodę na związanie niedozwolonym postanowieniem umownym albo zgody tej odmówi, umowa kredytu, która bez tego postanowienia nie może wiązać, znajduje się w stanie bezskuteczności zawieszony, tj. nie wywołuje skutków prawnych. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, bieg przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może rozpocząć się zanim dowiedział się on lub rozsądnie rzecz ujmując, powinien się dowiedzieć o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia, tj. podjąć czynności, o których mowa w art. 120 § 1 k.c. Powodowie mogli dowiedzieć się o tym, że zawarta przez nich umowa może zawierać postanowienia niedozwolone (klauzule abuzywne) nie wcześniej niż w październiku 2019 roku, kiedy to został ogłoszony, szeroko później komentowany w mediach wyrok (...) w sprawie D. vs. R., C-260/18. Podkreślić należy, że chodzi tu o potencjalną możliwość a nie pewność lub choćby przekonanie. Przekonanie to powodowie uzyskali wówczas, gdy kancelaria prawna, do której się zwrócili o poradę potwierdziła im, że zawarta przez nią umowa zawiera postanowienia niedozwolone (klauzule abuzywne). Skoro pozew został złożony 30 marca 2022 r., a początek terminu wymagalności przypadający w 2019 roku, to oczywistym jest, że sześćioletni termin przedawnienia nie upłynął.

Zarzut zatrzymania podniesiony przez pozwanego został oparty na materialnoprawnych oświadczeniach o skorzystaniu z prawa zatrzymania, które zostały złożone przez pełnomocnika pozwanego posiadającego umocowanie do składania stosownych oświadczeń materialnoprawnych. Oświadczenia te dotarły przy tym do powodów w dniu 4 maja 2023 r. (art. 61 § 1 k.c.).

Przechodząc zatem do weryfikacji możliwości zastosowania zarzutu zatrzymania w niniejszej sprawie wskazania wymagało, że ocena tego, czy umowę kredytu należy zakwalifikować jako umowę wzajemną jest sporna. Z jednej bowiem strony w orzecznictwie podnosi się, że istota tej umowy sprowadza się do oddania przez bank środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy w zamian za świadczenie wzajemne w postaci zapłaty odsetek. Oba te świadczenia są zatem ekwiwalentne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, sygn. akt III CZP 11/20). W przypadku przedmiotowego rodzaju stosunku prawnego zarówno po stronie banku, jak i kredytobiorcy występuje jednak świadczenie pieniężne. W ramach jej wykonania nie dochodzi tym samym do bezpośredniej



wymiany różniących się od siebie dóbr, co przemawiać ma za brakiem podstaw do zakwalifikowania jej jako umowy wzajemnej (tak uznał m.in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 4 grudnia 2019 r., I ACa 442/18, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 20 października 2021 r., I ACa 155/21).

Zaznaczenia wymaga przy tym, że rozstrzygnięcie przedmiotowego sporu nie miało kluczowego znaczenia w niniejszej sprawie. To bowiem charakter świadczeń będących przedmiotem umowy kredytu przesądza o tym, że przepisy o zatrzymaniu nie przystają do zakwestionowanej umowy.

Stosownie do art. 496 i art. 497 k.c., prawo zatrzymania powstaje m.in. w przypadku nieważności umowy wzajemnej, kiedy to każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego świadczenia drugiej. Zostało ono zatem pomyślane jako środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia lub je zabezpieczy (T. Wiśniewski, Prawo zatrzymania w Kodeksie cywilnym, Warszawa 1999, s. 125). Niemniej usprawiedliwione interesy obu stron w przypadku nieważności umowy kredytu chroni instytucja potrącenia. Podkreślić bowiem należy, że zatrzymanie spełnia swoją funkcję tam, gdzie świadczenia są różnorodnej i z tego powodu wiarygodności obu stron nie nadają się do potrącenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 października 2021 r., I ACa 155/21). W przypadku umów kredytu mamy zaś do czynienia z świadczeniami jednorodnymi.

Niezbędne było także odniesienie się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 grudnia 2023 r., C-28/22. Jak wskazał (...) w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie – art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie możliwości skorzystania z prawa zatrzymania przez przedsiębiorcę jeżeli wykonanie tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego, po tym jak otrzyma on wezwanie do zwrotu świadczeń, które zostały mu zapłacone w wykonaniu rzeczowej umowy.

Uznanie możliwości skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania w stosunku między bankiem, a konsumentem powodowałoby zaś, że konsumentowi należne byłyby odsetki za opóźnienie od upływu terminu wyznaczonego przedsiębiorcy na wykonanie zobowiązania, po otrzymaniu przez niego stosownego wniosku konsumenta, do chwili podniesienia zarzutu zatrzymania. Powyższe prowadziłyby tym samym do zagrożenia skuteczności ochrony przyznanej konsumentom przez dyrektywę 93/13. Konsument pomimo powołania się bowiem na prawa z niej wynikające mógłby nie otrzymać odsetek za opóźnienie od kwot, które powinny być mu zwrócone w przypadku nieważności umowy od momentu upływu terminu nałożonego na przedsiębiorcę do wykonania świadczenia, po tym jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu tych kwot.

Z kolei w postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 8 maja 2024 r. C-424/22, (...) stanął na stanowisku, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą powołanie się przez bank na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty kwot, które na jego rzecz zasądzono, od równoczesnego zaofiarowania przez konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia zwrotu całości świadczenia otrzymanego w wykonaniu umowy przez bank. Skoro kredytobiorca spłacił na rzecz banku część lub całość kredytu, to można bowiem uznać, że kredytobiorca oferował już bankowi część lub całość świadczenia i w ten sposób pozwany jest chroniony. Nadto może on dochodzić zapłaty przysługującego mu roszczenia z tytułu zwrotu wypłaconej kwoty kredytu oraz dokonać jej skutecznego potrącenia.

Zarzut zatrzymania podniesiony przez bank okazał się zatem nieskuteczny. Powyższego nie zmienia przy tym sposób sformułowania żądania przez powodów. Sąd jest bowiem zawsze zobligowany do stosowania prawidłowych norm prawa materialnego.

Powodowie żądali zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie i żądanie to było uzasadnione. Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl zdania pierwszego § 2 art. 481 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Opóźnienie ma miejsce wówczas, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z art. 455 k.c., w takiej sytuacji świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W sprawie niniejszej powodowie w pierwotnym brzmieniu pozwu dochodzili zasądzenia kwoty 146.350,11 zł. Odsetki od tej sumy należne były zatem od dnia wniesienia pozwu tj. od 30 marca 2022 r. Kwota 20.815,94 zł została zaś objęta modyfikacją powództwa dokonaną pismem z dnia 26 lipca 2023 r. i nie została objęta późniejszym oświadczeniem o częściowym cofnięciu pozwu. Pismo to doręczono pozwanemu 28 sierpnia 2028 r. Roszczenie powodów o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od powyższej kwoty od dnia 1 września 2023 r. podlegało zatem uwzględnieniu. Kolejna modyfikacja pozwu obejmowała zaś sumę 6.355,56 zł. Odpis pisma powodów z dnia 18 lutego 2024 r. dotyczącego powyższej modyfikacji został przy tym doręczony pozwanemu 7 marca 2024 r. i od tej daty zasądzone na rzecz powodów odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty sumę 6.355,56 zł

Z uwagi na powyższe Sąd w punkcie 2 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 173.521,61 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 146.350,11 zł od dnia 30 marca 2022 r. do dnia zapłaty, kwoty 20.815,94 zł od dnia 1 września 2023 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 6.355,56 zł od dnia 7 marca 2024 r. do dnia zapłaty.

Sąd nie uwzględnił zawartego w pozwie żądania zasądzenia świadczenia w trybie solidarności czynnej wierzycieli. W ocenie Sądu ze względu na istniejącą po stronie powodów ustawową wspólność majątkową małżeńską powyższą kwotę należało zasądzić na ich rzecz łącznie. W tym miejscu należy podkreślić, że nie ma tutaj mowy o solidarności zobowiązania. Ustawodawca, bowiem wyraźnie postanowił, kiedy zobowiązanie jest solidarne (art. 369 k.c.). Przytoczona zasada odnosi się zarówno do biernej solidarności dłużników, jak też solidarności czynnej wierzycieli. Solidarność czynna (solidarność wierzycieli) może zatem wynikać z przepisu ustawy lub z czynności prawnej. De lege lata brak jest jednak przepisów statuujących czynną solidarność wierzycieli, a obecnie solidarność taka nie występuje ex lege w żadnym stosunku zobowiązaniowym. W przypadku wskazanej wyżej wspólności majątkowej małżeńskiej ustawodawca stronił od zastrzeżenia solidarności czynnej małżonków, gdy występują oni w roli wierzycieli. Zarazem nie wolno tutaj sięgać do nieuzasadnionego zastosowania przepisu art. 370 k.c. Nadto ze względu na występującą łączną wspólność majątku małżeńskiego nie można także, w razie zasądzenia należnego świadczenia, rozdzielać go na części przypadające każdemu z małżonków. Do istoty takiej wspólności, określanej mianem "wspólności bezudziałowej", należy bowiem zaniechanie określenia wielkości udziałów przypadających każdemu z małżonków (zob. E. Gniewek, O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym - uwag kilka, Monitor Prawniczy, 2009 r., nr 3). W rozpoznawanej sprawie zasadnym więc było zasądzenie świadczenia łącznie na rzecz powodów, bez zastosowania konstrukcji zasądzenia solidarnego, ale też bez rozdziałania świadczenia na części przypadające każdemu z małżonków.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. O odsetkach za opóźnienie od zasądzonych kosztów procesu orzeczono zaś na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.

Powodowie wygrali powództwo w całości, co uzasadniało obciążenia pozwanego całością poniesionych przez nich kosztów. Na koszty te składa się opłaty sądowe w wysokości 1.230 zł, wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 10.800 zł, ustalone zgodnie z zasadami określonymi w § 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1935 ze zm.) oraz opłata skarbową za pełnomocnictwo w wysokości 34 zł.

Jolanta Czajka-Bałon